

Spotkanie ze Słowem Bożym



„A w ostatnim, wielkim dniu święta stanął Jezus i głośno zawołał: Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej. A to mówił o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w niego uwierzyli; albowiem Duch Święty nie był jeszcze dany, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony”

Ewangelia Jana Jan 7,37-39

Za łaską Bożą przeżywamy dziś konfirmację kolejnego rocznika naszych dzieci. Do konfirmacji przystąpi dziś 26 młodych ludzi, 14 dziewczyn i 12 chłopców. Z tego święta cieszymy się razem z Wami, drodzy konfirmanci, razem z Waszymi rodzicami i Waszymi bliskimi, że ten dzisiejszy dzień możemy razem przeżywać jako społeczność wiary Chrystusowego Kościoła. Wszyscy razem tu zgromadzeni dziękujemy za Was, drodzy konfirmanci, Panu Bogu, że Was aż do tej chwili prowadził, że Wam dał ten dzisiejszy dzień i jednocześnie prosimy Boga o Waszą przyszłość, prosimy o to, byście sprostali konfirmacyjnemu ślubowaniu.

Konfirmacja ma być wyznacznikiem dorosłości ewangelika, dorosłości w życiu z Jezusem Chrystusem. Ma ona polegać na świadomym przyznaniu się do Jezusa Chrystusa jako do swojego Pana i Zbawcy, ale też ma być przyznaniem się do naszego Kościoła. Trzeba powiedzieć, że tak rozumiana chrześcijańska dorosłość wcale nie jest czymś łatwym w tym świecie. Niemniej jednak przyznawanie się do Chrystusa, bycie w Jego Kościele, uczestniczenie w Jego życiu to realizacja konfirmacyjnego ślubowania w swojej codzienności. Mielicie, drodzy konfirmanci, w tym roku możliwość zapoznania się i bycia na naszych parafialnych spotkaniach, próbach, w naszych parafialnych aktywnościach. Poznaliście, że nasze życie parafialne to nie tylko nabożeństwa niedzielne, które są najważniejsze w życiu parafialnej społeczności, ale także cały szereg zajęć, spotkań i prób, w których uczestniczą członkowie naszej parafii. Wszędzie tam jest miejsce dla Was. Potrzebujemy młodych ludzi, którzy będą an-

gażowali się w nasze parafialne życie, którzy nie będą tylko krytyczni i obojętni na to, co dzieje się w Parafii. Przypominają mi się w tym miejscu, myślę, że znane wielu, słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Kennedy'ego, który na początku swego urzędowania jako prezydent wypowiedział słowa: „Nie pytaj się, co kraj robi dla Ciebie, ale pytaj o to, co ja zrobię dla kraju”. Nie pytaj się tylko o to, co otrzymasz od Kościoła, co Kościół ma Tobie dziś do zaoferowania, ale pytaj się też i o to, co jestem w stanie dać mojemu Kościołowi, co jestem w stanie dać mojej parafialnej społeczności, co wniosę ciekawego i interesującego w jej życie, jak to życie będę próbował współtworzyć moimi talentami?

To, o czym mówiłem przed chwilą, jest świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa w tym świecie. To świadectwo to wielkie, niekończące się zadanie w życiu każdego chrześcijanina. Nie bać się w żadnej sytuacji swojego życia przyznać do Chrystusa, do społeczności Jego Kościoła. Bycie w tej społeczności – to jest zobowiązanie, które



między innymi poprzez confirmacyjne ślubowanie na siebie bierzemy. Mamy przyznawać się do Chrystusa słowami tak, jak to w czasie uroczystości confirmacyjnej ma miejsce, ale także chodzi tu o przyznawanie się do Chrystusa swoim życiem i postępowaniem, swoim zachowaniem w różnych sytuacjach. Wiara w Chrystusa, do której przyznajemy się w czasie confirmacji, której ślubujemy dochować wierności, to nie tylko słowa, to nie tylko deklaracja, którą słowami składamy, ale to przede wszystkim życie, codzienne życie, w którym Chrystus jest na pierwszym miejscu, w którym jest On widoczny dla otaczającego nas świata. Taka postawa nie jest łatwa w tym świecie. Wy drodzy confirmanci, my wszyscy, którzy swoją confirmację mamy za sobą, mamy jednak w tym ślubowaniu żyć do końca naszej ziemskiej drogi. Myślę, że jest to ważne wskazanie dla nas wszystkich. Musimy bowiem szczerze sobie powiedzieć, że zdarza się i tak, że Chrystusa, któremu wierność przysięgamy, gubimy gdzieś na drogach swojego życia. Dla ilu confirmantów dzień confirmacji, ślubowanie confirmacyjne staje się taką granicą, po przekroczeniu której związek z Chrystusem, Kościołem, z życiem tego Kościoła, to znaczy społeczności wierzących w Chrystusa jest sporadyczny albo nawet na długo ustaje. Dzisiaj proszę Boga, ale myślę, że nie tylko ja, ale i wszyscy, którzy dobro Chrystusowego Kościoła mamy na względzie, by tak nie było z wami, byście trwali przy Chrystusie, byście byli wiernymi i pilnymi członkami społeczności wierzących w Chrystusa, to znaczy Kościoła.

Do życia, które jest realizacją confirmacyjnego ślubowania, do życia w wierności Chrystusowi i Jego Kościołowi wzywa nas nasz Pan i Zbawiciel poprzez słowa dzisiejszej Ewangelii. On was, drodzy confirmanci, jak i nas wszystkich do takiego życia zaprasza, mówiąc: **„Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej”**. Przez to zaproszenie nasz Pan i Zbawiciel wskazuje nam na jedyną i niepowtarzalną szansę nowego życia i zbawienia, którą właśnie w Nim mamy. Ktoś zapyta: Jak z tej szansy możemy skorzystać i przyswoić sobie dobra, którymi Pan chce nas obdarzyć?

Odpowiedzią na to pytanie są uczniowie naszego Pana i ci wszyscy, którzy byli z nimi zgromadzeni w dzień Zesłania Ducha Świętego, którzy żyli w społeczności Chrystusowego Kościoła. Czasem jest tak, że nie doceniamy należycie społeczności Kościoła, jego roli w naszym

życiu. Krytykujemy nasze życie parafialne, ofertę tego życia, którą daje parafia, to że kazanie księdza jest słabe, nabożeństwa za długie. Na pewno jest w tym wiele racji. Jednakże parafia to nie tylko ksiądz i grupa zaangażowanych ludzi, którzy mimo wszystko próbują tworzyć życie parafialne, którzy mimo wszystko próbują coś dla parafii zrobić. Parafialna społeczność to my wszyscy. To, jak będzie wyglądała nasza parafia zależy od nas wszystkich. Kościół, parafia, to nie sprawa jednego czy kilku ludzi, to społeczność, wśród której jest Chrystus, gdzie jest Duch Święty, który tę społeczność tworzy, buduje i do Chrystusa prowadzi. W społeczności Swojego Kościoła nasz Pan jest obecny w Swoim Słowie i Sakramencie. Nie On potrzebuje tej społeczności, ale to my, słabi, grzeszni i bezradni ludzie jej potrzebujemy. To z miłości do nas, z troski o nasze zbawienie Kościół przez Ducha Świętego został powołany do życia. To w Kościele urzeczywistnia się to Chrystusowe zaproszenie: **„Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej”**. Osobista wiara, pobożność nasza narażone są na obumieranie, jeśli nie czerpią ze źródła wody żywej, to znaczy z Chrystusa, który jest obecny w Kościele, który jest Jego głową i fundamentem. Kościół nasz, który w tym roku świętuje 500 lat Reformacji, istnieje i trwa w społeczności z Chrystusem, którą to społeczność tworzymy w Chrystusowym Kościele. Trwania w tej społeczności i budowania jej potrzebujemy także i dziś i możemy ją mieć, gdy za przykładem reformatorów i ojców naszej wiary i my będziemy trwali w bliskości i uwielbieniu Chrystusa w Jego Kościele.

Wy, drodzy confirmanci przez ślubowanie, które za chwilę złożycie, macie się stać takimi żywymi kamieniami, które budują gmach Chrystusowego Kościoła, tymi żywymi kamieniami mamy być i my wszyscy. Jezus nas do tego zaprasza i mówi: **„Jeśli kto pragnie, niech przyjdzie do mnie i pije. Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej”**.

Amen.



Ks. Władysław Wantulok

Kazanie wygłoszone 28 maja 2017 w czasie uroczystości confirmacji w Jaworzu